

BARBARA KLEPACKA ur. 1960; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Akademie, pochody, flagi pierwszomajowe...
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin w okresie PRL, Lublin dzielnica Kalinowszczyzna, codzienność w PRL

Akademie, pochody, flagi pierwszomajowe...

Uczestniczenie w akademiach i wszelkich pochodach z okazji uroczystości państwowych było obowiązkowe, bardzo sumiennie tego przestrzegano. Myślę, że to jakieś odgórne zarządzenia powodowały, że ci ludzie musieli sprawdzić, czy wszyscy są obecni.

Pamiętam z dzieciństwa takie historie, kiedy był obowiązek wywieszania flag. Były prywatne posesje, więc odpowiadali za to gospodarze domów: wywieszano flagi na 1-go maja, więc przed pierwszym maja chodził pan porządkowy i przypominał wszystkim, żeby te flagi wywiesić, a już drugiego maja – niezależnie od tego, jaki to dzień wypadał – on znów biegał i kazał natychmiast ściągać, żeby broń Boże na 3-ego Maja coś biało-czerwonego nie zostało. Wszyscy zawsze się z tego wyśmiewali i robili sobie żarty. A niektórzy nawet celowo rano 3-ego Maja wywieszali te flagi. Tak dla zabawy, z tym że to była świetna zabawa raczej dla dzieci niż dorosłych.

Data i miejsce nagrania	2010-09-15, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Kozuch
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"